

1. [C]esjonariusz wstępuje w pozycję prawną cedenta. Niejako drugą stroną tej zasady jest dopuszczalność podnoszenia przez dłużnika wobec cesjonariusza wszelkich zarzutów, które miał przeciwko cedentowi w chwili powzięcia wiadomości o przelewie (art. 513 § 1 k.c.). Dłużnik wierzytelności z umowy zawierającej zapis na sąd polubowny, pozwany przed sąd powszechny, może więc podnieść zarzut zapisu na sąd polubowny (art. 697 § 2 w zw. z art. 202 k.p.c.) także przeciwko cesjonariuszowi.

2. Skuteczność zapisu na sąd polubowny wobec cesjonariusza wyklucza możliwość powoływania się na brak zapisu na sąd polubowny, gdy powód występuje jako cesjonariusz, który nabył wierzytelność objętą zapisem.

3. Przyjmuje się, iż wniosek o naruszenia praworządności jest uzasadniony wtedy, gdy skutek wyroku sądu polubownego godzi w podstawowe zasady porządku prawnego państwa (...) - np. rozstrzygnięcie sądu polubownego jest oczywiście niezgodne z ustalonym stanem faktycznym.

4. [G]dy chodzi o wskazane w art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c. kryterium zasad współżycia społecznego, niezbędne jest wskazanie określonych zasad współżycia społecznego, z którymi nie można pogodzić skutków wyroku sądu polubownego.

Wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 3 września 1998 r.

I CKN 822/97

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN J. Gudowski (przewodniczący)

SSN St. Dąbrowski

SSN K. Zawada (sprawozdawca)

po rozpoznaniu w dniu 3 września 1998 r. na rozprawie sprawy ze skargi R. P. P. D. S.A. w R. przeciwko „P.” Spółce z o.o. w R. o uchylenie wyroku Sądu polubownego na skutek kasacji skarżącego od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 15 maja 1997 r., oddala kasację.

Uzasadnienie

Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie wyrokiem z 14 listopada 1995 r. zasądził na rzecz spółki z ograniczoną odpowiedzialnością *P. w R. od R. P. P. D.* - Spółki Akcyjnej 50.812 zł, z zastrzeżeniem, że *R. P. P. D.* może się zwolnić od obowiązku zapłaty zasądzonej kwoty przez wydanie spółce *P.* 37.377,48 m² okleiny określonego bliżej rodzaju.

R. P. P. D. wniosło skargę o uchylenie tego wyroku, opartą na podstawach z art. 712 § 1 pkt 1 i 4 k.p.c., tj. powołując się na brak zapisu na sąd polubowny oraz na to, że zaskarżony wyrok uchybia praworządności i zasadom współżycia społecznego.

Zarzut braku zapisu na sąd polubowny, podnoszony już w toku postępowania przed Sądem Arbitrażowym (wobec jego nieuwzględnienia przez Sąd Arbitrażowy, *R. P. P. D.* nie wzięło udziału w rozprawie przed tym sądem), nawiązuje do okoliczności, w jakich *R. P. P. D.* weszło w kontakty ze spółką *P. w R.* Otóż 8 lipca 1992 r. *R. P. P. D.* zawarło umowę ze spółką *P. w W.* Umowa ta postanawiała w szczególności, że spółka *P. w W.* może przenieść wszystkie swe prawa i obowiązki wynikające z umowy na rzecz innej spółki handlowej bez zgody *R. P. P. D.* - winna tylko o tym powiadomić *R. P. P. D.* Umowa ta przewidywała także zapis na sąd polubowny (Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie) co do wszelkich sporów z niej wynikających i wybór prawa polskiego. Pismem z dnia 1 lutego 1993 r. - u góry z nazwą spółki *P. w W.*, a na dole z pieczęcią spółki *P. w R.*, podpisanym przez *J. M.*, prezesa zarządu obu spółek - *R. P. P. D.* zostało powiadomione o przekazaniu praw i obowiązków spółki *P. w W.* spółce *P. w R.*; później siedziba tej ostatniej została przeniesiona do *R.* Zdaniem *R. P. P. D.*, rozbieżność nazw występujących w nagłówku pisma i w pieczęci na dole pisma sprawiło, że nie doszło do skutecznego przekazania praw i obowiązków spółki *P. w W.* spółce *P. w R.* (później z siedzibą w *R.*), to zaś uzasadnia brak właściwości Sądu Arbitrażowego do rozpoznania sprawy. Natomiast naruszenia praworządności i zasad współżycia społecznego skarżący dopatrywał się przede wszystkim w nieuwzględnieniu tego, że okleina, której wydania domagała się spółka *P. w R.*, została zatrzymana przez skarżącego dla zabezpieczenia zapłaty należności.

Sąd Wojewódzki w Warszawie wyrokiem z 3 stycznia 1997 r. oddalił skargę.

Apelacja *R. P. P. D.* powoływała się na to, że uzasadnienie wyroku Sądu Wojewódzkiego nie odnosi się do kwestii niewłaściwej pieczęci pod pismem z 1 lutego 1993

r. o przekazaniu praw i obowiązków spółki *P. w W.* spółce *P. w R.*, pomija problem merytorycznej zasadności wyroku Sądu Arbitrażowego, zarzut zaś uchybienia praworządności i zasadom współżycia społecznego kwituje stwierdzeniem o braku podstaw do jego przyjęcia.

Apelacja została oddalona przez Sąd Apelacyjny wyrokiem z 15 maja 1997 r.

W kasacji od wyroku Sądu Apelacyjnego R. P. P. D. przypomina podnoszony uprzednio zarzut braku zapisu na sąd polubowny oraz zarzuca naruszenie art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c. Autor kasacji zestawia w szczególności skarżony wyrok Sądu Arbitrażowego z wcześniejszym wyrokiem tego sądu, wydanym 14 lipca 1994 r. na skutek powództwa R. P. P. D. przeciwko spółce *P. w R.* Ostatnio wymienionym wyrokiem powództwo zostało w części umorzone, a w części dotyczącej zapłaty 40.064, 69 DEM oddalone, dlatego że kwota ta stanowiła należność R. P. P. D. za drewno dostarczone spółce *P. w W.* na podstawie umowy zawartej z nią 2 kwietnia 1993 r., a więc już po przeniesieniu przez spółkę *P. w W.* swych praw i obowiązków na spółkę *P. w R.* Przeniesienie praw i obowiązków spółki *P. w W.*, o którym zawiadomiono R. P. P. D. 1 lutego 1993 r., nie mogło objąć praw i obowiązków spółki *P. w W.* wynikających z umowy zawartej z R. P. P. D. 2 kwietnia 1993 r. Zestawiając te dwa wyroki, R. P. P. D. wywodzi: - jeżeli my dochodzimy zapłaty od spółki *P. w kraju*, powołując się na przeniesienie na nią praw i obowiązków spółki *P. w W.*, to nasze powództwo ulega oddaleniu, jeżeli zaś spółka *P. w kraju* żąda zapłaty od nas, powołując się na przeniesienie na nią praw i obowiązków spółki *P. w W.*, to jej żądanie zostaje uwzględnione. Okoliczność ta dowodzi, zdaniem skarżącego, niewątpliwie istnienia podstaw do zastosowania w sprawie art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Spółka *P. w R.* swe roszczenie, dochodzone pozwem, na skutek którego zapadł zaskarżony wyrok, wywodzi z wstąpienia w prawa i obowiązki spółki *P. w W.*, wynikające z zawartej przez nią w dniu 8 lipca 1992 r. umowy z R. P. P. D. Według prawa polskiego - które jest w tym względzie miarodajne, gdyż zgodnie z dokonany przez strony wyborem (art. 25 § 1 p.p.m.) jest ono prawem właściwym dla zobowiązania z umowy zawartej w dniu 8 lipca 1992 r., zakresem zaś prawa właściwego dla zobowiązania (czyli zakresem tzw. statutu kontraktowego) jest objęta również kwestia dopuszczalności przekształceń podmiotowych zobowiązania - wstąpienie osoby trzeciej w miejsce strony zobowiązania wzajemnego jest możliwe jedynie w wyniku łącznego zawarcia umów przelewu wierzytelności i przejęcia długu (por. wyrok SN z 6 listopada 1972 r., III CRN 266/72, OSN

1973/9, poz. 160). Do nabycia przez spółkę P. w R. roszczenia dochodzonego pozwem, na skutek którego zapadł zaskarżony wyrok, mogło więc dojść, ściśle biorąc, jedynie w wyniku przelewu.

Przy tak ujętej podstawie powództwa, w wyniku którego zapadł zaskarżony wyrok, kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia skargi, w zakresie, w jakim ona opiera się na podstawie z art. 712 § 1 pkt 1 k.p.c., ma odpowiedź na pytanie o skuteczność zapisu na sąd polubowny wobec cesjonariusza.

W myśl art. 697 § 1 k.p.c, strony w granicach zdolności do samodzielnego zobowiązania się mogą poddać pod rozstrzygnięcie sądu polubownego spory o prawa majątkowe. Art. 698 § 2 k.p.c. wymaga, aby zapis na sąd polubowny oznaczał przedmiot sporu albo stosunek, z którego spór wynikł lub może wynikać. Takie unormowanie - wedle którego w treści zapisu wskazuje się nieokreślone indywidualnie strony sporu, lecz stosunek prawny lub przedmiot sporu - nakazuje przyjąć, iż w wyniku zapisu oznaczone roszczenia (wierzytelności) uzyskują tę właściwość, że spory o nie podlegają orzecznictwu sądu polubownego. Skutkiem umowy przelewu jest przejście objętej nią wierzytelności (roszczenia) z majątku zbywcy do majątku nabywcy, wraz ze związanymi z tą wierzytelnością prawami (art. 509 § 2 k.c.). Zakres praw związanych w rozumieniu art. 509 § 2 k.c. z wierzytelnością jest szeroki, i mieści się w nim również wspomniana właściwość, jaką z mocy norm prawa procesowego uzyskują wierzytelności, których dotyczy zapis na sąd polubowny. Łączy się to ściśle z zasadą, że **cesjonariusz wstępuje w pozycję prawną cedenta. Niejako drugą stroną tej zasady jest dopuszczalność podnoszenia przez dłużnika wobec cesjonariusza wszelkich zarzutów, które miał przeciwko cedentowi w chwili powzięcia wiadomości o przelewie (art. 513 § 1 k.c.). Dłużnik wierzytelności z umowy zawierającej zapis na sąd polubowny, pozwany przed sądem powszechnym, może więc podnieść zarzut zapisu na sąd polubowny (art. 697 § 2 w zw. z art. 202 k.p.c.) także przeciwko cesjonariuszowi.**

Odrzucenie skuteczności zapisu na sąd polubowny względem cesjonariusza musiałyby się łączyć albo z przyjęciem wygaśnięcia zapisu na sąd polubowny, w razie przelewu wierzytelności z umowy objętej zapisem, albo z uznaniem niezbywalności wierzytelności z umowy objętej zapisem z woli stron (art. 509 § 1 *in fine*). Nie ma jednak podstaw ani do jednego, ani do drugiego. Przyjęcie, że przelew powoduje wygaśnięcie zapisu, oznaczałoby pozostawienie decyzji o losach zapisu w rękach jednej tylko ze stron umowy o sąd polubowny. To jednak wymagałoby wyraźnego oparcia w ustawie, tymczasem kodeks

postępowania cywilnego nie wymienia wśród przyczyn wygaśnięcia zapisu na sąd polubowny przelewu wierzytelności objętej zapisem (por. 702 § 1 k.p.c.). Uznanie zaś, że przez zapis na sąd polubowny strony zawsze wyłączają zbywalność objętych nim wierzytelności, byłoby założeniem dowolnym, o czym najlepiej świadczy rozpoznawana sprawa, w której zapisowi na sąd polubowny towarzyszy klauzula przewidująca możliwość przeniesienia praw i obowiązków objętych zapisem.

Za skutecznością zapisu na sąd polubowny względem cesjonariusza opowiedziała się część piśmiennictwa z okresu obowiązywania dawnego kodeksu postępowania cywilnego, zawierającego regulacje podobne do obecnych. Na stanowisku tym stało także pochodzące z wspomnianego okresu orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. w szczególności orz. SN z 1 marca 1934 r., C II 34/33, OSP 1934, poz. 219). W piśmiennictwie dotyczącym obecnie obowiązującego stanu prawnego, zapatrywanie o skuteczności wobec cesjonariusza zapisu na sąd polubowny jest stanowiskiem dominującym.

Skuteczność zapisu na sąd polubowny wobec cesjonariusza wyklucza możliwość powoływania się na brak zapisu na sąd polubowny, gdy powód występuje jako cesjonariusz, który nabył wierzytelność objętą zapisem.

Dopuszczenie zarzutu braku zapisu na sąd polubowny opartego na twierdzeniu o nieskuteczności przelewu otwierałoby drogę do podważania merytorycznej zasadności wyroku sądu polubownego. Jeżeli bowiem powód wskazuje, że nabył dochodzone roszczenie na skutek przelewu, sąd polubowny musi oczywiście najpierw odnieść się do tego twierdzenia. W świetle art. 712 § 1 k.p.c. skargę wyroku sądu polubownego z uwagi na jego merytoryczną niezasadność jest jednak zasadniczo wyłączona. Możliwość taka istnieje tylko w ramach podstawy z art. 712 § 1 pkt 4, tj. tylko wtedy, gdy wadliwość wyroku sądu polubownego jest tego rodzaju, że uchybia praworządności lub zasadom współżycia społecznego w Rzeczypospolitej Polskiej.

Zarzut skarżącego o braku zapisu na sąd polubowny oparty na twierdzeniu o nie wstąpieniu spółki *P.* w *R.* w prawa i obowiązki spółki *P.* w *W.* nie mógł więc odnieść skutku.

2. Przy rozpatrywaniu, czy wyrok sądu polubownego nie uchybia praworządności lub zasadom współżycia społecznego, należy mieć na względzie jedynie treść wyroku sądu polubownego (por. orz. SN z 8 lutego 1937 r., C III 1254/35, Zbiór Urzędowy Orzeczeń Sądu Najwyższego 1938, poz. 44, wydane na tle analogicznego stanu prawnego, jak obecnie obowiązujący). **Przyjmuje się, iż wniosek o naruszeniu praworządności jest**

uzasadniony wtedy, gdy skutek wyroku sądu polubownego godzi w podstawowe zasady porządku prawnego państwa (por. orz. SN z 6 stycznia 1961 r., 2 CR 532/59, PiP 1962/2, s. 346) - **np. rozstrzygnięcie sądu polubownego jest oczywiście niezgodne z ustalonym stanem faktycznym** (por. wyrok SN z 15 lutego 1964 r., I CR 123/63, OSN 1965/4, poz. 61). Podobnie, **gdy chodzi o wskazane w art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c. kryterium zasad współzycia społecznego, niezbędne jest wskazanie określonych zasad współzycia społecznego, z którymi nie można pogodzić skutków wyroku sądu polubownego.**

Zawarte w kasacji wywody, nawiązujące do zestawienia zaskarżonego wyroku z wyrokiem Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie z dnia 14 lipca 1994 r. nie dowodzą istnienia tego rodzaju uchybień, które ma na uwadze art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c. Należy przy okazji zaznaczyć, iż wyjaśnienia zawarte w wyroku z 14 lipca 1994 r. w pełni tłumaczą odmiennność obu zestawianych rozstrzygnięć. Można by mieć wątpliwości tylko co do istnienia zapisu na sąd polubowny w odniesieniu do sporu o zapłatę 40.064, 69 DEM, rozstrzygniętego wyrokiem z 14 lipca 1994 r., ale zarzut co do tego można było podnieść jedynie na zasadach określonych w art. 712 § 2 k.p.c.

Z przytoczonych powodów orzeczono jak w sentencji (art. 939¹² w zw. z art. 715, 367 i 392 k.p.c.).

Źródło: Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego